CENY PRENUMERATY:
miesięcznej z przesyłką poczt.:
„Gazeta Poranna" . . 20 Mk.
„Gazeta Wieczorna . 20 Mk.
Oba wydania. . . . . 38 Mk.

NALEŻYTOŚĆ POCZTOWĄ OPŁACONO RYCZAŁTEM

GAZETA PORANNA

CENA NUMERU POJEDYNCZEGO 1 Mk.

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano i o godz. 1 popoł. („Gazeta Wieczorna")

P. T. interesentów uprasza się o zgłaszanie w sprawach redakcyjnych wyłącznie między godz. 6 a 7 wieczorem w biurze Redakcyi przy ul. Sykstuska 4/I Rękopisów nie zwraca się. — Biura Administracyi otwarte codziennie od godziny 6-tej rano do godz. 7-mej wieczór. — Telefon redakcyjny Nr. 15

Nr. 5242. Lwów, niedziela 23 maja 1920 Rok XI

Ataki nieprzyjaciela wszędzie załamały się!
Bolszewicy przygotowują gener. ofenzywę!

Ataki nieprzyjaciela wszędzie załamały się!
Komunikat Sztabu generalnego.

Warszawa, 21. maja.

Na południe od Dźwiny i na Barczynie trwają zacięte walki. Nieprzyjaciel siłami ściągniętemi z frontu łotewskiego i nowo uzbrojonemi formacyami armii robotniczej zasila ciągle oddziały, przeprowadzające od tygodnia bezustanne ataki. **Uderzenia nieprzyjaciela skierowane od 20 maja głównym impetem wzdłuż toru kolejowego Połock—Głębokie i na górnej Berezynie załamały się na bohaterskiej odporności naszych oddziałów, które wszędzie przechodząc do kontrataków, wzięły jeńców i karabiny maszynowe.** W walce powietrznej nasi lotnicy zestrzelili 3 aparaty nieprzyjacielskie.

Na **linii kolejowej Żmerynka—Wierbuła nieprzyjaciel usiłował zaatakować nasze pozycye w rejonie Nowosiółek.** Atak załamał się jednakże w ogniu naszej piechoty. Pozatem **na Ukrainie sytuacya bez zmiany.** Ludność cywilna donosi o panice, jaką wśród nieprzyjaciela szerzą ukraińskie oddziały partyzanckie, działające na jego tyłach.

Pierwszy zastępca szefa sztabu generalnego:
Kuliński, generał-podporucznik.

Bolszewicy przygotowują general. ofenzywę na południe od Dźwiny!

Wiedeń, 21. maja.

(Telef.) (fr) Z Helsingforsu donoszą: **Armia bolszewicka koncentruje się na południe od Dźwiny, gdzie zamierza rozpocząć generalną ofenzywę przeciw armii polskiej, celem uzyskania sukcesów i utworzenia wspólnej granicy rosyjsko-litewskiej w myśl układów między obu tymi państwami.**

Chłopi rosyjscy nie usłuchali rozkazu mobilizacyjnego!

Warszawa, 22. maja.

(PAT.) „Kuryer Polski" donosi: Dzienniki szwedzkie stwierdzają, że wszystkie urzędowe wiadomości z Rosyi zgodne są co do faktów, że **chłopi rosyjscy oparli się rozkazowi mobilizacyjnemu Trockiego.** Chłopi nie chcą porzucić robót w polu i nie chcą słyszeć o wojnie przeciwko Polsce.

Litwa chce być łącznikiem między Niemcami a Rosyą!

Warszawa, 21. maja.

(PAT.) „Kuryer Warszawski" donosi: Przedstawiciel Litwy w Berlinie udzielił korespondentowi „Königsberger Allg. Ztg." informacyi o polityce litewskiej i stosunku Litwy do Niemiec. Poseł podkreślił, że wspólność interesów gospodarczych i politycznych Litwy i Niemiec musi doprowadzić do nawiązania jak najserdeczniejszych stosunków między obema narodami w dziedzinie kulturalnej. Stosunki gospodarcze, — mówił poseł litewski — są już silniej nawiązane aniżeli sądzą na ogół. Stosunki polityczne charakteryzuje poseł litewski w sposób następujący. **Litwa musi się stać łącznikiem pomiędzy Niemcami i Rosyą.** Z chwilą, gdy Niemcy zechcą nawiązać stosunki handlowe z Rosyą, nietylko nie będziemy stawiać żadnych przeszkód, ale przeciwnie ułatwiać je będziemy komunikacyą przez obszary litewskie.

Anglia nie będzie zachęcała Polski do walki, ale w ostateczności przyjdzie jej z pomocą!

Londyn, 21. maja.

(PAT.) Havas. Bonar Law jeszcze raz przemawiając w Izbie gmin w kwestyi wojny polsko-rosyjskiej, zaprzeczył, jakoby rząd angielski miał zamiar wytoczyć wojnę bolszewikom. Najlepszym sposobem ich unicestwienia ma być dopuszczenie narodu rosyjskiego do pracy. Co się tyczy Polski to rząd angielski nie będzie zachęcał Polski do przeciągania wojny, lecz w razie rzeczywistego nieudania się próby zawarcia pokoju, Wielka Brytania będzie musiała dopomódz Polsce.

Sprzeczne pogłoski o stanowisku Anglii.

UKŁAD SOWIECKI Z GEN. WRANGLEM.

Wiedeń, 21. maja.

(Telef.) (fr) Z Helsingforsu donoszą: Radio moskiewskie donosi o rokowaniach bolszewickich z oficerami angielskimi w armii gen. Wrangla według informacyi owego radio maja się resztki tej armii poddać wojskom czeerwonym. Oficerom zapewniono swobodny pobyt w jednem z miast, z obowiązkiem codziennego meldowania się. Żołnierze zostaną pomieszczeni w obozach jeńców. Tak oficerowie jak żołnierze mogą wstąpić do służby czerwonej armii, o ile posiadają w Rosyi sowieckiej rodzinę. Rosya chętnie się zgodzi na dalszą częściową eksploatacyę kopalń nafty przez Anglików, jednak pod warunkiem dostarczenia Rosyi lokomotyw angielskich.

ZAWIESZENIE BRONI NA FRONCIE KRYMSKIM.

Bukareszt, 21. maja.

(Telef.) (fr) Z Konstantynopola donoszą: Na froncie krymskim nastąpiło zawieszenie broni. — Wielu żołnierzy denikińskich przechodzi na stronę czerwonej armii, zaciągając się w jej szeregi.

ANGLIA A GEN. WRANGEL.

Wiedeń, 21. maja.

(PAT.) B. K. z Londynu. Wedle „Amsterd. Telegraaph" Bonar Law oświadczył w Izbie gmin, że o ile mu wiadomo generał Wrangel podlega w Rosyi południowej temu samemu rządowi, co Denikin. Rząd ten jednak nie jest uznany przez rząd angielski i Anglia nie utrzymuje żadnych stosunków urzędowych z przedstawicielem południowo-rosyjskiego rządu w Londynie.

NOWY RZĄD GEN. WRANGLA.

Kopenhaga, 21. maja

(PAT.) „Berlingske Titende" donosi, że następca Denikina gen. Wrangel utworzył na Krymie nowy rząd.

DWIE BRYGADY ANG. WYLĄDOWAŁY W SEBASTOPOLU.

Warszawa, 22. maja.

(Telef.) (m) Ze sfer zbliżonych do warszawskich kół dyplomatycznych ententy dowiaduję się, że dwie brygady angielskie wylądowały w Sebastopolu. Wojska te spieszą z pomocą armii ochotniczej gen. Wrangla.

Rokowania londyńskie.

POZWOLENIE NA WYJAZD SOWIECKICH DELEGATÓW.

Wiedeń, 21. maja.

(Telef.) (fr) Z Londynu donoszą: Rząd angielski udzielił zezwolenia na zjazd sowieckich delegatów do Anglii.

KOMUNISTYCZNE SNY O POTĘDZE.

Paryż, 21. maja.

(PAT.) Radio. „Temps“ ogłasza telegram bolszewicki z Moskwy donoszący, że angielska delegacya robotnicza przybyła do Moskwy w niedzielę wraz ze skandynawską delegacyą robotniczą i prezydyum amerykańskiego Czerwonego Krzyża. Jeden z komisarzy ludowych oświadczył w przemówieniu powitalnem, że gdyby 6 milionów robotników angielskich podniosło swój głos, wówczas lud rosyjski przezwyciężyłby wszystkie trudności i czerwony sztandar powiewałby nad całą Anglię.

DELEGACI SOW. OBRAZILI SIĘ.

Paryż, 21. maja.

(PAT.) „Petit Parisien“ donosi z Londynu, że w rokowaniach delegatów Rosyi sowieckiej z zastępcami handlowców angielskich wynikły nowe trudności. W angielskich kołach handlowych wyrażają się sceptycznie o rezultatach narad. Delegaci rosyjscy oświadczyli, że narazie nie posiadają żadnych zapasów na wywóz. Staje się teraz zatem przed alternatywą, że albo to jest prawdą, albo też, że Rosya pragnie swoje zapasy zatrzymać. Z drugiej strony delegaci nie są w stanie dać przemysłowcom, z którymi pozostają w stosunkach handlowych, poważnej gwarancyi. Okazali oni wprawdzie gotowość do spłaty w złocie, jednakże przemysłowcy angielscy wątpią, czy Rosya sowiecka posiada jeszcze zapasy złota, któreby mogły wchodzić w rachubę, i żądają wymiany towarów za zapłatą w Londynie ręka w rękę, albo zdeponowania należnych sum w jednem z państw neutralnych, albo też złożenia gotówki na jednym z angielskich okrętów wojennych. Przedstawiciele Rosyi sowieckiej uznali wszystkie te propozycye za obrażające.

ROKOWANIA ROS.-LIT. UTKNĘŁY.

Kopenhaga, 21. maja.

(PAT.) Berlińskie „Tidende“ donoszą: Rokowania toczące się w Moskwie z delegacyą litewską utknęły z powodu zachorowania kilku członków tejże delegacyi. Obrady w sprawie granic Litwy miały przebieg pomyślny.

UKŁAD HANDLOWY SZWEDZKO-SOWIECKI.

Sztokholm, 22. maja.

(PAT.) „Eston. Tidningen“ donosi: Między rosyjską delegacyą handlową, a pewnem konsorcyum szwedzkiem zawarty został układ, na mocy którego konsorcyum to zobowiązało się dostarczyć Rosyi towarów wartości 100 milionów koron szwedzkich. Dostawa tych towarów rozpocząć się jednak ma dopiero po złożeniu przez Rosyę sumy 25 milionów koron szwedzkich w złocie jako gwarancyi dopełnienia zobowiązania przez Rosyę.

MIĘDZYNARODÓWKA SOCYALISTYCZNA PRZECIW OFENZYWIE POLSKIEJ.

Warszawa, 22. maja.

(Telef.) (m) Do głosów prasy socyalistycznej angielskiej, francuskiej i włoskiej przyłączyła się obecnie także prasa socyalistyczna skandynawska, apelując do robotników, aby uniemożliwili dostarczanie Polsce amunicyi i broni.

Komisya plebiscytowa ogłasza stan wyjątkowy w Cieszyńskiem!

Cieszyn, 21. maja.

(PAT.) Międzynarodowa Komisya wydała następujące rozporządzenie:

„Ze względu na panujące niepokoje w Księstwie Cieszyńskiem, jak również ze względu na zajścia zagrażające osobistemu bezpieczeństwu, Komisya międzynarodowa w Cieszynie zawiesza w myśl ustawy z dnia 5. maja 1859 Nr. 66 D. p. p. aż do odwołania postanowienia art. 8, 9, 10, 12 i 13 ustawy zasadniczej z dnia 21. grudnia 1867 Nr. 142 Dz. p. p., wskutek czego na całym obszarze cieszyńskiego Śląska wschodniego nabierają mocy obowiązującej wyjątkowe przepisy zawarte w §§ 3—7 wymienionej ustawy z 5. maja 1859 Nr. 66 Dz. p. p. Przekroczenie nakazów i zakazów zawartych w §§ 3—7 jak również wydanych na podstawie tych przepisów przez władze rozporządzeń i poleceń oraz przekroczenie wydanych rozporządzeń policyjnych na podstawie § 7 będą karane po myśli § 9 tejże ustawy. Rozporządzenie niniejsze obowiązuje od dnia 22. maja 1920 r. Następują podpisy Komisyi

KATASTROFALN. STOSUNKI APROWIZACYJNE W OKUPOWANYM PRZEZ CZECHÓW ŚLĄSKU.

Cieszyn, 21. maja.

(PAT.) Stosunki aprowizacyjne w Czechach a temsamem części Śląska pozostającego pod administracyą czeską, stają się wprost katastrofalne. Zniżono racye mąki do połowy, a i tego ludność nie otrzymuje. Wskutek braku żywności, wybuchł wczoraj strajk na pięciu szybach w Karwinie. Dziś stanęły tam wszystkie kopalnie i obie koksownie. Razem strajkuje przeszło 10.000 robotników. Robotnicy postawili komisyi międzynarodowej ultimatum, żądając natychmiastowego usunięcia żandarmeryi czeskiej i przyłączenia Karwiny do prefektury polskiej. Czesi ściągnęli salą masę żandarmów, których jednak musieli umieścić w jednym gmachu. Żandarmów pilnują wojska włoskie, gdyż tłumy robotników polskich oblegają budynek. Na ulicach Karwiny nie śmie się pokazać ani jeden żandarm czeski. W Cieszynie bawi deputacya robotników, składająca się z 14 delegatów. Obecnie o godz. 9 wieczorem trwają jeszcze obrady. Komisya nie chce się zgodzić na przyłączenie Karwiny do administracyi polskiej, a w Karwinie tłumy czekają na odpowiedź. Noc dzisiejsza może przynieść niespodzianki

PODKOMISYA SPISKO-ORAWSKA BEZSILNA.

Nowy Targ, 22. maja.

(PAT.) Międzynarodowa podkomisya spisko-orawska jest zupełnie bezsilna wobec czeskich gwałtów. Zależna we wszystkiem od Cieszyna, nie posiada ona ani kancelaryi, ani pracowników biurowych, tak, że jej polecenia nie mogą być podawane do wiadomości mieszkańców i władz czeskich. Jestto również dowodem, jak komisya traktuje sprawę spisko-orawską. Usposobienie ludności jest coraz gorsze. Obok aktów samoobrony zaczyna ogarniać Spiżaków zniechęcenie. W skuteczność plebiscytu wobec staraszych warunków nikt nie wierzy.

NOWA INTRYGA PRUSKA W SPRAWIE GDAŃSKA.

Warszawa, 22. maja.

(Telef.) (m) Korespondent Wasz otrzymał z dobrego źródła wiadomości, że poważne koła polityczne Szwajcaryi zabiegają o to, aby dla szwajcarskiej rady związkowej uzyskać mandat nad Gdańskiem z ramienia Ligi narodów. W tym kierunku rozwijają szczególną działalność szwajcarskie koła germanofilskie, które w ten sposób chcą się przysłużyć Berlinowi. Należy wyrazić nadzieję, że rząd polski nie zbagatelizuje całej tej akcyi, i poczyni ze swej strony kroki, celem udaremnienia tej nowej intrygi pruskiej.

HR. OBERNDORF O STOSUNKU NIEMIEC DO POLSKI.

Warszawa, 21. maja.

(PAT.) Przedstawiciel Niemiec w Warszawie hr. Oberndorf w wywiadzie z członkiem redakcyi „Kuryera polskiego“ oświadczył co następuje:

Niemcom potrzeba spokoju i porządku, by się mogły wyleczyć z ciężkich ran. Wiele rzeczy już się poprawiło, praca coraz lepsze wydaje wyniki. Lecz skutki burzy jeszcze dają się we znaki. W najbliższych tygodniach wybierzemy nowy sejm Rzeszy, który zadecyduje o przyszłym składzie rządu. Celem rządu niemieckiego jest stworzyć przyjazne stosunki z Polską. Nieodzowną jest osiągnięcie zgody między obu narodami, których samo położenie geograficzne i konieczność wymiany gospodarczej stawiają oba państwa w stałą zależność wzajemną. Jestem przekonany, że zgodnem obu narodów życzeniem jest postępowanie względem siebie otwarte, uczciwe i sprawiedliwe.

Tylko 450.000 ton węgla dla Polski!

Polska nie dostanie całego żądanego przydziału z Górnego Śląska!

Warszawa, 22. maja.

(Telef.) (m) Międzynarodowy podkomitet węglowy w Paryżu przydzielił Polsce 450.000 tonn węgla z Górnego Śląska. Z tego 100.000 tonn przewieziemy własnymi wagonami, reszta zaś ma być przewieziona wagonami niemieckimi. Należy nadważyć, że rząd polski domagał się przydzielenia mu 750.000 tonn węgla, obecną racyę węgla można jednak uważać zaplus z tej przyczyny, że tylko jedną czwartą część przydziału przewiozą nasze koleje.

DLA FILATELISTÓW.

Półtora miliona marek za pocztową markę!

Lyon, 21. maja.

(PAT.) We środę sprzedano w hotelu De Ventes w Paryżu jedną z najrzadszych marek pocztowych (Two pence), koloru indygo (poste office) wyspy Maurycego z r. 1847. Cena wywołania wynosiła 50.000 fr. Uzyskano sumę 99.500 fr., razem zaś z kosztami marka ta kosztowała 116.912 fr. 50 ct. Jestto najwyższa suma, jaką kiedykolwiek zapłacono za markę pocztową.

PAMIĘTAJMY O PLEBISCYTACH!

Datki na plebiscyty przyjmuje Komitet Obrony Kresów Zach., Lwów. pl. Maryacki 10

Z DNIA.

BRUSSIŁOW.

Groził nam Trocki komisarz,
Kukłą z obliczem kałmuckiem,
Która się niegdyś wsławiła,
Znanem zwycięstwem pod Łuckiem.

Brussiłow idzie na Polskę,
Czerwone wiodąc wataby!
Tak głosi prasa sowiecka,
Lecz to są strachy na Lachy.

Bo przecież wówczas pod Łuckiem,
Dowodził książę gagatek,
Co woził z sobą ruletę
I kokot wiedeńskich światek.

Bo książe Józef Habsburski
Tak znał się na walce w polu,
Jak fryzyer na astronomii,
Lub panna na karambolu.

Dziś polski żołnierz na placu,
Wojenka jemu zabawa,
Rzuć butę panie Brussiłow,
Z Józefem innym tu sprawa.

I choćbyś pędził na kule,
Żołnierzy swoich jak chlewek,
Gdy noga ci się powinie,
Zadyndasz na jednem z drzewek.

Batiuszka, pocóż ci było
Wejść w przyjaźń z Trockim gadziną?
Zyskałeś sławę pod Łuckiem,
Utracisz sławę nad Dźwiną.

Nemo.

Wieczory poetyckie „Wystawy Formistów".

Lwów, 22. maja.

Obydwa wieczory poetyckie, urządzone przy Wystawie Formistów 12 i 19 bm. w sali Muzeum Przemysłowego, zgromadziły liczną publiczność. Na pierwszy złożyły się utwory Józefa Wittlina, odczytane przez poetę, drugi poświęcony był twórczości Bederskiego, Iwaszkiewicza i Stura, oraz obu recytatorów Grocholskiego i Wittlina.

W słowie wstępnem zapoznał nas Grocholski z dążeniem młodych poetów. Ich hasłem jest: „Wszystko dla ducha i przez ducha" ich celem: „maksymalizm ducha". Zbyt nieokreślone jednak pojęcia, któremi posługiwał się Groch., obejmujące linie, i nie obejmujące zarazem wielkiej rozmaitości zjawisk, nie pozwoliły dorozumieć się nam, dlaczego ekspresyonizm ma być koniecznie kierunkiem sztuki, a nie n. p. religii lub wychowania społecznego. Jeżeli główny nacisk kładzie się na ideę, a forma jest obojętną, należy oczekiwać podniesienia nowej cechy, dotychczas nieznanej, odróżniającej sztukę od innych dziedzin myśli ludzkiej. — Znacznie silniej przemówił do nas Grocholski, jako twórca. — Jego „Skrzypce" oddają w potężnych obrazach zasadnicze dążenie romantyzmu polskiego: zespolić w jeden nierozerwalny splot czyn i ideę. W innych utworach Grocholskiego odzywają się na nowo po długiem milczeniu stepy ukraińskie, tą przedziwną, swoistą nutą, która już tak licznych przed Grocholskim natchnęła.

Z „Hymnów" Wittlina każdy żyje swem własnem życiem i stanowi odrębną indywidualność. Bole własne (Matka żegna jedynaka) i bole ludzkości całej (Hymn Nienawiści. Trwoga przed śmiercią, Ból drzewa) zamyka w nich poeta, by w „Hymnie Pogody Ducha" radować się Tym, który po latach cierpienia „nastroił jego lirę jasnością swych barw". Tłumaczenie „Odyssei" jest na równi homeryckie i nowoczesne.

Mniej zadowolił nas Wittlin jako recytator utworów obcych. Tu ustępuje Grocholskiemu świetnemu, zwłaszcza w recytacyi wierszy Stura i Bederskiego, a z pewnemi zastrzeżeniami — swego towarzysza Wittlina.

Z zainteresowaniem oczekujemy zapowiedzianego zbioru utworów Wittlina. Dziwi nas że z nazwiskiem Grocholskiego dotychczas nie spotkaliśmy się nawet w czasopismach. **—n. — k.—**

Z „Czwórki".

Lwów, 22. maja.

(Występ Runn Savfety i J. Borońskiego).

W nowym programie „Czwórki" dała nam Runn Savfety „gawot rococo". Niezwykle pomysłowe przeprowadzenie tańca pod względem artystycznej plastyki i gry mimicznej, spotęgowanej doskonałym wyglądem i stylowym kostyumem, przypominało najlepsze czasy słynnej Gretty Wiesenthal. Więc po skończeniu produkcyi tancerka utonęła wprost w danach kwiatowych. Jerzy Boroński, gość z warszawskiego teatrzyku „Qui pro quo" podobał się. Potrafił ująć sobie z miejsca publiczność niekłamanym temperamentem i szczerością akcentu w recytacyach a w sketchu „Nunio Homer" trawestacyi ze znanej noweli Awerczenki okazał talent charakterystycznego komika w stylu „Pikusiowatym". Więc przyjęto go ciepło, zmuszając do licznych naddatków. Powtórzona na ogólne żądanie doskonała rewja „W ogrodzie Jezuickim" wzbudzała znów paroksyzmy śmiechu w przepełnionej po brzegi widowni. Skonstatowałem znów z przyjemnością, że talencik Noskowskiej, jakby przygłuszony wrodzoną bojaźliwością, zaczyna wydobywać się coraz wyraźniej na światło dzienn- **(h. z.)**

Walne zgromadzenie T. S. H.

Lwów 22. maja.

Walne zgromadzenie Tow. Szkoły Handlowej, które odbyło się wczoraj wieczorem w jednej z sal tegoż Towarzystwa zagaił prezes dr. Ernest Adam, podnosząc zasługi szkoły, która dostarcza społeczeństwu polskiemu dzielnych fachowo wykształconych sił, obecnie tak pożądanych. Wzrost frekwencyi słuchaczy świadczy najwymowniej o potrzebie i wartości tej szkoły we Lwowie, o czem przekonać się można ze sprawozdań, które, wobec drożyzny druku, zarząd rozesłał pisane na maszynie.

Po odczytaniu protokołu z ostatniego walnego zgromadzenia, które przyjęto do zatwierdzającej wiadomości, dr. Karol Zagajewski złożył sprawozdanie z gospodarki roku minionego. Przechodząc poszczególne sprawy dotyczące Towarzystwa mowca zauważył, przedewszystkiem dziwnie małą liczbę członków. A przecież każdy polski kupiec, przedsiębiorca, aferzysta powinien sobie mieć za obowiązek należeć do Tow. Szkoły Handlowej, by w ten sposób przyjść z pomocą uboższej młodzieży, mającej zamiar poświęcić się handlowi. Sprawozdanie swe poparł szeregiem cyfr wyjętych z zamknięcia, które świadczą, tylko o wzorowej i sumiennej gospodarce. Wspomnieć wypada, iż w tak krytycznym roku, jakim był dla Szkoły Handlowej rok ubiegły dochodami pokryto wszystkie wydatki bieżące, a nawet w kasie z dniem 31. grudnia 1919 pozostała skromna gotówka w kwocie 303 koron 07 hal.

Ażeby mieć obraz dochodów i rozchodów w roku 1919 przedłożono zestawienie, które przedstawia się następująco:

Towarzystwo miało dochody: z wkładek

GASTON LEROUX. (5)

SKRADZIONE SERCE.

POWIEŚĆ.

Z francuskiego tłómaczyła

ZOFIA LEWAKOWSKA

(Ciąg dalszy.)

Nic nie mogło mi zrobić większej przyjemności nad te słowa Kordelii. Nie omieszkałem jej tego okazać.

— A widzisz kochanie moje, przyznajesz sama, że przed chwilą „nie czułaś się dobrze"? Całodzienna przemęczenie, potrzeba odpoczynku... przytem byłaś całkiem po prostu głodna... oto cała przyczyna twojego roztargnienia i twych dreszczów, możesz być tego pewna.

— Istotnie, jestem skłonna w to wierzyć.

Wdzięczny za te dobre słowa ucałowałem ją znowu... a śmiejąc się po łobuzersku uważałem za stosowne dorzucić jeszcze:

— Ja zaś nie boję się już exterioryzacyi twej wrażliwości!

Nie dokończyłem jeszcze tych słów, gdy twarz Kordelii przybrała znowu wyraz dziwnie poważny

— Sądzę w każdym razie, że niemożna śmiać się z tych rzeczy, mówiła. Mnie samej mogło trochę zamącić się w głowie... lecz powtarzam ci, że „exterioryzacya wrażliwości" jest rzeczą naukowo dowiedzioną... tylko pozytywizm nowoczesny zamknął duszę w ciasnych ramach ciała, lecz w wiekach średnich...

Otóż to! pomyślałem, wcale daleko zajechaliśmy już... Znaleźliśmy się odrazu w wiekach średnich!...

— ...w średnich wiekach dusza wyzwalała się łatwo z ciała...

— Lecz średniowiecze dawno już minęło, moja droga!

— Och! ta cudowna wędrówka, jaką odbywała dusza, wybiegłszy z więzi ciała...

— Ależ tak, tak!... Przestańmy!... Słuchaj kochanie, czy chcesz zjeść ze mną ten owoc?

— Czy słyszałeś kiedy o rzucaniu czarów?

— Nigdy!... i nie chcę o tem słyszeć!...

— Hektorze, Hektorze, jaki ty jesteś głuptasek!... duży dzieciak z ciebie!... Z tobą nie można rozmawiać poważnie! Są rzeczy, o których powinieneś wiedzieć, bo inaczej zawsze będziesz osiołkiem!

— Dziękuję ci!

— Rzucanie czarów znanem jest w historyi Francyi... a nowoczesne doświadczenia dowodzą, że to nie jest czczą fantazyą... Kiedy ktoś chciał rzucić na kogoś czary, brał małą figurkę z wosku, możliwie jak najbardziej podobną do osoby, której pragnął się pozbyć...

— Tam do licha!... I cóż dalej? spytałem, obejmując ją ramieniem...

— I wówczas, przemieściwszy naturalnie wrażliwość tej osoby na ową figurkę, przekłuwano figurkę szpilką, a owa osoba umierała...

— Czy jesteś tego pewną, że umierała?

— Czy jestem tego pewną?... Nie, nie jestem!

— Tem lepiej! (mówiąc to, wpatrywałem się w moją Kordelię z serdeczną tkliwością).

— Istnieją jednakże ludzie, którzy są o tem najświęciej przekonani, którzy utrzymują nawet, iż wiele tajemniczych śmierci z epoki średniowiecza da wytłómaczyć się jedynie w ten sposób.

Nie śmiałem pytać: kto byli ci ludzie... Byłem wprost zrozpaczony, iż rozmowa raz jeszcze skierowała się na temat, tak bardzo dla mnie przykry i wstrętny... Kordelia podniosła się nagle, mówiąc rozkazującym tonem:

— Pokaż mi ten portret, chcę go widzieć. (Przed pięciu minutami zaledwie oświadczyła mi kategorycznie, że nie pragnęła wcale oglądać tego obrazu).

— Czy to konieczne, kochanie moje?... zapytałem, nie ukrywając bynajmniej wzruszenia, którego i jej chciałem udzielić...

Lecz niestety! cała myśl Kordelii skupiona była jedynie na portrecie... pragnęła obejrzeć go za wszelką cenę. Przez całe moje życie nie zapomnę tego bolu, jaki odczułem w chwili, gdy Kordelia pochyliła się nad tem przeklętem płótnem i odwróciła je twarzą ku nam...

Portret promieniował dziwnem tajemniczem światłem...

— Ach! westchnęła Kordelia — jakie to piękne!

Milczała przez chwilę, poczem zawołała ponownie:

— Prawda Hektorze, że to piękne?

— Bardzo piękne!... Rzeczywiście bardzo piękne!...

(C. d. n.).

członków 864 kor. i inne dochody w kwocie 4816 kor. 88hal., z wpisowego i czesnego 71973 koron 50 hal., oraz z subwencyi 18028 koron 80 hal. razem zatem: 95.683 koron 80 hal. Wydatki zaś były: za druki i inne 2775'94 kor., płace nauczycieli, dyrektora, służby, ubezpieczenie, kasa chorych itd. 81.276 kor n 87 hal., utrzymanie domu, raty hipoteczne i podatki 11.327 koron 30 hal., razem więc 95.380 kor. 11 hal. Pozostało zatem na rok b. 303 kor. 07 hal.

Po odczytaniu bilansu przez członka komisyi rewizyjnej i przyjęciu rachunków do zatwierdzającej wiadomości udzielono zarządowi absolutoryum i przystąpiono do następnego punktu porządku dziennego tj. do wyboru 7 członków zarządu i komisyi rewizyjnej.

Na wniosek komisyi matki wybrano jednogłośnie do zarządu: Adama Kauczyńskiego, Władysława Ligęzę, Wiktora Chajesa, Kazimierza Gerowicza, Bernarda Połonieckiego, Tadeusza Gustowicza i Jana Pawłowskiego. Do komisyi rewizyjnej wybrani zostali: Antoni Ehrbar, Stanisław Tkacz, Albert Szkowr n i Maksymilian Winkler.

W końcu uchwalono wkładki dla członków zwyczajnych na 24 marek rocznie i dla członków założycieli na 300 marek.

Przewodniczący zamykając zgromadzenie zaapelował jeszcze raz do zgromadzonych, by starali się zjednywać nowych członków dla tak pożytecznego Towarzystwa, jakiem jest Towarzystwo Szkoły Handlowej we Lwowie.

Wieści z Warszawy.

SOCYALIŚCI SKŁONNI SĄ WSTĄPIĆ DO GABINETU.

Warszawa, 22. maja.

(Telef.) (m) W kołach sejmowych opowiadają, że posłowie socyalistyczni skłonni są wstąpić do gabinetu, stawiają jednak cały szereg postulatów, między innymi trzy postulaty zasadnicze, a mianowicie sekwestr zboża, uchwalenie konstytucyi demokratycznej i zawarcie pokoju na wschodzie.

P. DMOWSKI NA AUDYENCYI U NACZELNIKA PAŃSTWA.

Warszawa, 21. maja.

(PAT.) „Przegląd Wieczorny“ podaje: Dziś przedpołudniem p. Roman Dmowski był przyjęty przez Naczelnika Państwa.

Warszawa, 22. maja.

(Telef.) (m) P. Roman Dmowski był wczoraj u Naczelnika Państwa na audyencyi, która trwała od godz. 5 do 7 po południu.

POSEŁ JUGOSŁOWIAŃSKI WRĘCZA LISTY UWIERZYTELNIAJĄCE.

Warszawa, 22. maja.

(Telef.) (m) Dziś w południe poseł jugosłowiański Simicz wręczy w Belwederze Naczelnikowi Państwa swoje pisma uwierzytelniające.

DWA ZJAZDY.

Warszawa, 22. maja.

(Telef.) (m) Dziś przed południem rozpoczęły się w sali Towarzystwa hygienicznego obrady 17-go kongresu P. P. S. Zagaił je poseł Ziemięcki. Do prezydyum powołano między innymi pp. Barlickiego, Diamanda i Kwapińskiego. Przemówienie powitalne wygłosił między innymi Mikołaj Hankiewicz imieniem ukraińskiej partyi socyalistycznej, podnosząc solidarność wolnej Polski z wolną Ukrainą. Imieniem socyalistów białoruskich przemówił Kazimierz Iwanowski, imieniem rewolucyonistów rosyjskich Szrejde. Przyjęto regulamin zjazdu, poczem wybrano komisye, między innemi statutową, mandatową i programową, która to ostatnia ma opracować nowy program P. P. S. Zjazd potrwa do wtorku.

Warszawa, 22. maja.

(Telef.) (m) Rozpoczął się tu zjazd prawników i ekonomistów polskich. Do prezydyum wybrany między innymi adwokat dr. Ernest Till ze Lwowa. Mowę powitalną wygłosił między innymi dr. Tadeusz Gorecki, imieniem adwokatów lwowskich.

PAPIEŻ POLECA POPIERAĆ POLSKĄ POŻYCZKĘ PAŃSTWOWĄ.

Warszawa, 22. maja.

(Telef.) (m) Warszawskie koła polityczne otrzymały wiadomość, że papież Benedykt XV polecił duchowieństwu katolickiemu w Stanach Zjednoczonych poprzeć swoim wpływem polską pożyczkę państwową.

—o—

Wiadomości zagraniczne.

NITTI OTRZYMAŁ MISYĘ UTWORZENIA NOWEGO GABINETU.

Lyon, 21. maja.

(PAT.) Z Rzymu donoszą, że Nitti podjął się utworzenia nowego gabinetu.

JUGOSŁAWIA ROZPADA SIĘ?

Warszawa, 21. maja.

(PAT.) „Kuryer Polski“ donosi: Od paru dni trwają w Belgradzie walki uliczne na tle antydynastycznem. Konak jest obleżony przez tłumy. — Wojska wierne królowi dały ognia do tłumu, przyczem padło 20 zabitych i 150 rannych. Chorwacya ogłasza niepodległość, Bośnia i Hercegowina żądają szerokiej autonomii. Czarnogóra domaga się wycofania z kraju wojsk serbskich.

W KONSTANTYNOPOLU PROKLAMOWANO WOJNĘ ŚWIĘTĄ.

Londyn, 21. maja.

(PAT.) Wedle nadeszłych tu wiadomości proklamowano w Konstantynopolu świętą wojnę. Proklamacya wzywa muzułmanów całego świata do walki w obronie Islamu oświadczając, że traktat pokojowy przedłożony Turcyi jest zamachem na Islam.

ORGANIZACYA MIĘDZYNARODOWEJ IZBY HANDLOWEJ.

Lyon, 21. maja.

(PAT.) Pierwsze posiedzenie komitetu dla organizacyi międzynarodowej Izby handlowej odbyło się wczoraj rano pod przewodnictwem p. Clementela.

KRONIKA

Repertuar teatru miejskiego.

W sobotę, 22. maja, o godz. 3 pop. „Kupiec wenecki“ komedya w 5 akt. W. Szekspira z p. Żelazowskim w roli Shylocka.

W sobotę, 22. maja, o godz. 7 wiecz: „Manon“, opera Massenet'a z pp. Bandrowską, Brzeską, Lipowską, Ostrowską, Niżankowskim, Cyganikiem, Wolińskim, Sieroszewskim i Wiklińskim.

W niedzielę, 23. maja, o godz. 3 pop.: „Południca“, dramat Leopolda Staffa.

W niedzielę, 23 maja, o godz. 7 wiecz.: „Krakowiacy i górale“ komedyo-opera J. N. Kamińskiego.

W poniedziałek, 24. maja, o godz. 3.30 „Gorąca krew“, kom. w 3 akt. Mieczysława Fijałkowskiego z pp. Trapszo, Wernicz, Nowackim, Rydzewskim i Michułowiczem.

W poniedziałek, 24 maja, o godz. 7 wiecz.: „Noc w Wenecyi“, operetka w 3 akt. J. Straussa.

We wtorek, 25. maja, o godz. 7 wiecz.. „Carmen“, opera Bizeta z pp. Green, Ign. Mannem i A. Okońskim.

We środę, 26. maja, o godz. 7 wiecz.: „Księżniczka czardasza“, operetka w 3 akt. E. Kalmana

We czwartek, 27. maja, o godz. 7 wiecz.: po raz pierwszy „Ponad śnieg“, dramat w 3 akt. Stefana Żeromskiego z pp. Wiland, Hałacińska, Ładosiówną, Kozłowskim, Ratschką i Hierowskim.

—o—

Repertuar teatru wodewilowego (gmach ul. Ossolińskich 16). Dyrektor: Leon Daniluk. Od soboty dnia 22 maja codziennie o godz. 8 wieczór „Figliki“, rzecz na czasie; „Rajskie jabłuszko“, operetka Offenbacha. Orkiestra 40 pp. strzelców lwowskich. Bilety wcześniej do nabycia w biurze Sokołowskiego ul. Jagiellońska 7.

—o—

Repertuar teatru liter. artyst. „Czwórka“ (ul. Rejtana 3) **na „Dzień Aktora“:** sobota 22 maja punktualnie o godz. 7.30 wiecz. Prolog. Pieśni odśpiewa chór. — Anda Kitschman w swoim repertuarze. — Paulina Noskowska piosenki liryczne. — Gościnny występ Ruun Savfety, tańce klasyczne — Gościnny występ Jerzy Boroński. w swoim repertuarze. — Marek Windheim w swoim repertuarze. — Zbigniew Orwicz recytacye. — „Niunio Humor“ skecth w 1 akcie Peera z Jerzym Borońskim i Zbigniewem Orwiczem w głównych rolach. Bilety wcześniej do nabycia u G. Seyfartha (Akademicka 6.) zaś od godziny 6-tej wieczorem przy kasie teatru 19176

—o—

Przegląd poborowych ur. w r. 1896 w Warszawie. Na ulicach Warszawy wywieszono plakaty zapowiadające, że odbędzie się ponowny przegląd poborowych urodzonych w r. 1896, którzy zostali swego czasu zwolnieni lub uzyskali odroczenie. Dotychczasowe świadectwa uwalniające zostały unieważnione. Pobór rozpocznie się dnia 25 maja b. r. Przegląd trwać będzie do dnia 10 czerwca br.

Wiz paszportów do wyjazdu zagranicę przez Gdańsk udziela się w Warszawie lub Berlinie. — Prezydyum dyrekcyi policyi we Lwowie ogłasza: Na skutek reskryptu ministerstwa spraw wewnętrznych przestrzega się podróżnych udających się przez Gdańsk za granicę, że przedstawiciel Niemiec oraz przedstawiciele innych obcych państw w Gdańsku nie mają pełnomocnictw do udzielania wiz paszportowych i odsyłają podróżnych do Warszawy lub Berlina. Pozwoleń na wyjazd lub przyjazd do Niemiec udzielają delegaci także niemieccy w Poznaniu i w Bydgoszczy.

2 miliardy 580 milionów mkp. na zwalczanie tyfusu. Rada Ligi Narodów uchwaliła na cele zwalczania tyfusu plamistego w Polsce sumę 2 milionów funtów szterlingów, co wedle dzisiejszego kursu wynosi 2 miliardy 580 milionów marek pol.

(mg) **Program obchodu jubileuszowego** Wydziału lekarskiego Uniwersytetu Jana Kazimierza jest następujący: W niedzielę 23 maja o godz. 9. rano: Nabożeństwo w kościele św. Mikołaja; o g. 11 rano Akademia w auli nowego gmachu uniwersyteckiego: a) chór; b) Przemówienie J. Magn. rektora Alfreda Halbana; c) Przemówienie dziekana wydz. lek. Włodz. Sieradzkiego; d) Wykład prof. uniw. Jagiell. Wład. Szumowskiego: „Z przeszłości lekarskiej Lwowa"; e) Chór. O godz. 4 popołudniu: Odsłonięcie pomnika śp. Henryka Kadyego w instytucie anatomicznym, ul. Piekarska l. 52; a) Chór; b) Przemówienie prof. Józefa Markowskiego; c) Przemówienie J. Magn. rektora Alfreda Halbana; d) Chór. — Zjazd w sprawie organizacyi nauki lekarskiej w Polsce. W sobotę 22 maja o g. 9 wieczór: Swobodne zebranie towarzyskie w salach restauracyi Hotelu Krakowskiego, celem wzajemnego zapoznania się. W niedzielę o g. 5 popoł. otwarcie zjazdu w sali wykładowej fizyologii, ul. Piekarska 52; a) Zagajenie przez prof. hon. A. Jurasza; b) Ukonstytuowanie się zjazdu: c) Wykłady: 1. A. Wrzostek (Warszawa): Program studyów lekarskich w Polsce i zagranicą; 2. S. Ciechanowski (Kraków): Piśmiennictwo lekarskie polskie. O godz. 8 wieczorem: Wieczornica żołniersko-studencka w lokalu kursu medyków wojskowych, w koszarach przy ul. Jabłonowskich. W poniedziałek 24 maja od g. 9.30 rano do południa i od 3.30 popołudniu: Dalszy ciąg zjazdu w sali wykładowej fizyologii, ul. Piekarska 52. Wykłady: 1) A. Gluziński (Warszawa): Studya lekarskie specyalne. 2) A. Rosner (Kraków): Kobieta jako lekarz. 3) H. Halban (Lwów): Lekarz wojskowy. 4) W. Szenajch (Warszawa): Udział wydziałów lekarskich w pracy społecznej. 5) A. Cieszyński (Lwów): Kształcenie asystentów i przygotowanie przyszłych docentów. 6) J. Parnas (Warszawa): Wzorowe urządzenie zakładów medycyny teoretycznej. 7) F. Groen (Lwów): Wzorowe urządzenia zakładów klinicznych. Zamknięcie zjazdu i przyjęcie wniosków. Księga pamiątkowa zawierająca rys historyczny Wydziału lekarskiego i prace naukowe jest do nabycia w instytucie anatomii patologicznej (ul. Piekarska 52) po cenie 100 Mk. p.

Powrót teatru wodewilowego. Z początkiem b. m. teatr wodewilowy wyjechał do Kamieńca Podolskiego, gdzie grał do 19 bm. Wczoraj cały zespół wraz z orkiestrą wrócił i od dziś daje przedstawienia we Lwowie jak przedtem.

(s—i) **Ruski wiec ludowy**, zwołany przez główną radę ukraińskich organizacyi zawodowych, odbył się przy bardzo licznym współudziale robotników i robotnic oraz urzędników wszelkich dykasteryi pod przewodnictwem p. Kusznira. **Mówili** na nim: o położeniu ekonomicznem w Galicyi i o bezrobociu p. A. Czerneckyj, o powrocie urzędników ruskich do służby p. M. Parfanowycz, poczem uchwalono rezolucyę, wzywającą władze do dania zarobku pozbawionym pracy robotnikom oraz do powołania wszystkich państwowych i autonomicznych funkcyonaryuszy ruskich do służby. Następnie przemawiali jeszcze pp. Drackiewicz stróż kamieniczny Bosy.

(s—i) **Zjazd prawosławnych biskupów w Polsce** odbędzie się w Wilnie. Ma na nim być rozstrzygnięta tak ważna sprawa dla polskiej państwowości, jak ustanowienie autokiefalii cerkwi prawosławnej.

Z żałobnej karty. W walce z tyfusem plamistym w Tarnopolu padł ofiarą swego zawodu ppor. W. P. dr Antoni Nick, Lwowianin, syn p. Michała Nicka, dyrektora oddziału spirytusowego. Zmarły, będąc uczniem gimnazyum Franciszka Józefa brał wybitny udział w patryotycznym ruchu młodzieży i zdradzał talent pisarski i oratorski. Później jako akademik pracował gorliwie w „Zjednoczeniu" — będąc tu wybitnym propagatorem idei asymilatorskiej. Obdarzono go dwukrotnie mandatem prezesa w uznaniu owocnej pracy dla Towarzystwa. Jego energii zawdzięcza polski dom akademicki im. A. Potockiego swój rozwój. Pracował w kuratoryi i zarządzie tego domu, a także w Bibliotece słuchaczów prawa, w Bratniej pomocy słuchaczów wszechnicy i wydziale Koło T. S. L. im Bernarda Goldmanna. Od początku ukojny był w służbie wojskowej, a podkopany nią organizm nie mógł się oprzeć chorobie tyfusu. Zgon jedynaka okrył żałobą sędziwego ojca i matkę i wywołał szczery żal wśród tych, którzy znali gorącą jego pracę dla Ojczyzny i kolegów. — Cześć jego pamięci.

(mg) **Wykład p. Świątkowskiego w Pol. Tow. Politechnicznem.** Odczyt o organizacyi pracy wygłosił wczoraj o godz. 6 wiecz. p. Józef Świątkowski, delegat Ligii pracy z Warszawy w sali Tow. Politechnicznego przy licznym udziale członków Towarzystwa. Zebranie zagaił wiceprez. profesor Hauswald, witając preelgenta. Inż. Świątkowski we wstępnem przemówieniu oddał cześć Lwowianom za bohatersk ąobronę kresów Rzeczypospolitej — następnie wyjaśnił zasady amerykańskiej organizacyi pracy syestemu Taylora, których wprowadzenie u nas byłoby zbawiennem dla gospodarki państwowej, a przyniosłoby wielkie zyski robotnikom i fabrykantom. Spostrzeżenia te opiera prelegent nietylko na teoretycznych studyach metody Taylora, ale i na długoletnich własnych obserwacyach praktycznych poczynionych w czasie pracy zarówno w przemyśle w różnych fabrykach, jak na polu rolnictwa we własnym majątku. Zasady zwiększenia wydajności pracy zamieściła „Gazeta Poranna" we wczorajszem sprawozdaniu z wykładu p. Świątkowskiego w Kasynie miejskiem.. Dodał do nich wczoraj prelegent uwagi na temat zaprowadzenia racyonalnych zasad pracy w urzędach oraz złej kontroli. — Po prelekcyi wywiązała się dyskusya.

„Praktyki kamienicznika". Odnośnie do notatki naszej pod powyższym tytułem prosi nas p. Wurm o umieszczenie następującego wyjaśnienia Nie jest prawdą, jakobym w zamierze sądowego usunięcia lokatora A. Gottlieba czynił wszystko bez wzgl. na to, czy to jest w zgodzie z uczciwością. Natomiast jest prawdą, że, wdrażając odnośne kroki sądowe postąpiłem ściśle w myśl przepisów obowiązujących ustaw. Nie jest prawdą, bym podał kłamliwie sądowi, że nie nie znam adresu Arona Gottlieba w Wiedniu przebywającego od września 1914, a natomiast jest faktem, że o bliższym jego adresie dowiedziałem się po raz pierwszy dopiero po przeprowadzeniu wszystkich kroków sądowych, a to z listu zastępcy prawnego Arona Gottlieba z daty: Lwów dnia 27. kwietnia 1920, a zatem dwa tygodnie po przeprowadzeniu rumacyi. Nieprawdą jest jakobym czynsz najmu opłacanym był regularnie, a natomiast prawdą jest, że ojciec najemcy usiłował zapewnić sobie mieszkanie dla swego syna Arona na dłuższą metę, za śmiesznie nizkim czyszem, bo za trzy, duże frontowe pokoje, chciał płacić 40 koron miesięcznie, którego też nie przyjąłem. — Nieprawdą jest by wyjednał ustanowienie kuratora w sposób nielegalny, a natomiast prawdą jest, że stosownie do przepisów ustanowił sąd kuratora na podstawie poświadczenia publicznej władzy policyjnej, która stwierdziła po przedsięwzięciu dochodzeń. że miejsce pobytu i adres lokatora nie jest znany. — Nieprawdą jest jakobym na podstawie prawomocnego wyroku awizacyjnego przeprowadził rumacyę bez asystencyi magistratu, a natomiast faktem jest, że rumacya odbyła się w asystencyi organu magistratu specyalnie w tym celu, wydelegowanego. Nieprawdą jest, bym usunął z mieszkania rzeczy lokatora w niewiadome miejsce, a rodzinie jego nie chciał udzielić wogóle informacyi, co zrobiłem z temi rzeczami .— Natomiast faktem jest, że usunięte z mieszkania ruchomości umieściłem w bezpiecznym i dogodnym magazynie, oraz że nikt z rodziny lokatora nie żądał odemnie w tym względzie żadnej informacyi, a raczej następca prawny lokatora wezwał mnie jedynie do wstawienia napowrót do mieszkania zabranych zeń ruchomości, niedomagał się jednak wcale wyjaśnień, gdzie rzeczy obecnie się znajdują. — Nieprawdą jest bym w ten sposób pozbawił lokatora wracającego z rodziną do Lwowa dachu nad głową, widocznie tylko dlatego, ażebym mógł spekulować mieszkaniem. — Natomiast faktem jest, że ten rzekomo politowania godny biedny lokator Aron Gottlieb, który wedle notatki, jeszcze od września 1914 stale przebywa w Wiedniu, aczkolwiek wszyscy inni mieszkańcy Lwowa, czy to z przywiązania do miasta rodzinnego, czy też z innych powodów już dawno wrócili do Lwowa, dotychczas przebywa w Wiedniu, gdzie uprawia roznaite widocznie dłań nader korzystne interesa. skoro dotąd tam pozostaje, a mimoto nie uznał za stosowne, przez tyle lat troszczyć się o los swego mieszkania, które podczas walk ukraińskich doznało zniszczenia, wskutek granatów, tak, że wszystkie szyby zostały wybite, a woda zalewała całe mieszkanie, skutkiem czego zostałem narażony na niepowetowaną szkodę. 1791

—o—

Kradną żarówki elektryczne odkąd cena ich wciąż idzie w górę. Obecnie złodziejstwu temu będzie można położyć tamę dzięki opatentowanemu aparatowi alarmowemu, zabezpieczającemu żarówkę od kradzieży w chwili, kiedy złodziej ją odkręca. Wynalazek ten jest własnością firmy elektrotechnicznej Witkowski & Peschak, Lwów, Skarbkowska 5, gdzie udziela się szczegółowych wyjaśnień. 1789

—o—

„Dzień Aktora" w „Czwórce" odbędzie się dziś, w sobotę 22. maja, ze współudziałem Chóru „Harfa", jakoteż całego personalu artystycznego „Czwórki". Wiele niespodzianek. — Cały dochód przeznaczony na „Związek Artystów Scen Polskich.

NAFTA.

Magistrat podaje do wiadomości, że mieszkańcy mogą nabywać naftę w odnośnych sklepach rejonowych po 2 litry na gospodarstwa, pozbawione światła elektrycznego, za odcięciem 6-go kuponu karty naftowej mieszkaniowej. 1796

Cena za 1 litr nafty 5 koron 30 hal.

Orgie walutowe.

Lwów, 22. maja.

Odnośnie do umieszczonego w numerze „Gazety Porannej" 5238 z dnia 21. maja artykułu pod tytułem „Orgie walutowe" otrzymujemy z PKP. następujące wyjaśnienie: 1) nieprawdą jest, jakoby Polska krajowa Kasa Pożyczkowa skupywała marki polskie na czarnej giełdzie, lub wogóle na jakiejkolwiek giełdzie. Prawdą jest natomiast, że Polska krajowa Kasa Pożyczkowa wymienia wszystkim zgłaszającym się, w miarę zapasów, banknoty koronowe wartości od 50 koron do 1 korony, po ustawowo obowiązującej relacyi. 2) Nieprawdą jest, jakoby Polska krajowa Kasa Pożyczkowa sprzedawała na czarnej giełdzie dolary lub funty szterlingi będące jej własnością, natomiast prawdą jest, że PKKP. kupowała i kupuje od wszystkich zgłaszających się waluty i czeki zagraniczne po kursach giełdy warszawskiej na rachunek Ministerstwa Skarbu, nie sprzedając natomiast nikomu wogóle walut obcych.

Zamieszczamy chętnie powyższe wyjaśnienie PKKP. tembardziej, iż wierzymy w całej pełni że naczelna nasza instytucya finansowa działa, a przynajmniej działać usiłuje jedynie dla dobra państwa i jego waluty. Przyczem odnośnie do pierwszego zarzutu, podniesionego przez nas we wzmiankowanym artykule, oddajemy poniżej głos naszemu sprawozdawcy, który wyjaśnia treść pochodzącego z jego pióra artykułu:

Pod tytułem „Orgie walutowe" zamieściliśmy onegdaj obszerniejszy artykuł omawiający praktyki czarnej giełdy. W artykule tym z powodu złej korekty znalazł się ustęp przekręcający nieco sens i intencye autora artykułu. Ustęp, który wyszedł w następującej osnowie:

Transakcya ta przychodzi im tem łatwiej, że idzie im świadomie lub nieświadomie na rękę tu-

tejsza Filia Polskiej Kasy Pożyczkowej. Zakupuje ona po znacznie niższym kursie marki na czarnej giełdzie i wymienia je następnie w sposób tajemniczy po pełnym kursie na 100 i 1000 koronówki, zabierając nie tylko różnicę kursu, ale też wskutek szmuglowania banknotów austryackich na Bukowinę, względnie Rumunię.

ma brzmieć:

„Transakcya ta przychodzi im (czarno-giełdziarzom) tem łatwiej, że idzie im świadomie lub nieświadomie na rękę tutejsza Filia P. K. P. Zakupuje je (marki) czarna giełda po znacznie niższym kursie i wymienia je następnie w sposób tajemniczy w PKP. po pełnym kursie na 100 i 1000 koronówki zabierając nietylko różnicę kursu, ale też wskutek szmuglowania banknotów austryackich na Bukowinę względnie Rumunię i na tych banknotach.

Pomyłkę tę niniejszem prostujemy.

Gwałt publiczny na tle erotycznem.

Z sądu okręgowego karnego.

Lwów, 22. maja.

(s—i) Przed trybunałem orzekającym pod przewodnictwem r. Kossowicza oskarżył prok. Lasikownicki gazdowego Dmytra Burdana o zbrodnię gwałtu publicznego z §§ 986, 99 i 85 a u. k.

Przewinęła się przed nami historya, jakich wiele.

W styczniu b. r. powrócił z Ameryki po kilkuletnim tamże pobycie Ludwik Potelicki do Błyszczywód. To dało obwinionemu powód do awantur, gdyż przez czas nieobecności Potelickiego

mieszkał z jego żoną i miał z nią dziecko.

Oto przedewszystkiem przysłał obwiniony, który musiał wyprowadzić się z domu Potelickiego, pewną kobietę do Heleny Potelickiej i kazał jej oświadczyć, że zabije ją, jeśli mu nie odda dziecka. Wobec odmownej odpowiedzi w kilka dni później w czasie nieobecności Potelickiego przyszedł sam oskarżony do Potelickiej i zażądał od niej, by oddaliła od siebie męża, gdyż w przeciwnym razie zabiłe go. Potelicka odpowiedziała mu, że tego nie uczyni, gdyż mąż przebaczył jej wszystko i dziecko przyjął za swoje. W kilka dni później zjawił się Burdan na podwórzu Potelickich, a następnie ukrywszy się za stodołą

wystrzelił do Potelickiego.

Gdy Potelicki cofnął się do domu, obawiając się oskarżonego Burdana, ten podszedł pod dom i wybił okno z ramami, poczem oddalił się.

Po przeprowadzonej rozprawie wydał trybunał wyrok, mocą którego Burdan został skazany na jeden rok ciężkiego więzienia, obostrzonego postem co 14 dni i twardem łożem raz w kwartał.

O rabunki inwazyjne.

Z sali sądu okręgowego karnego.

Lwów, 22. maja.

(s—i) Przed tutejszym sądem okręgowym, jako trybunałem wzmocnionym, któremu przewodniczył s. o. Harlender, oskarżał prok. Paklikowski włościan. Michała Horbala, Iwana Karża, Michała Jacyszyna, Olejnika i Mikołaja Szturpakiewicza o zbrodnię kradzieży z §§ 171, 173, 174 Ia, c, 174 IIa u. k.

Akt oskarżenia przedstawia całą sprawę następująco: Trzeciego dnia po zbrojnem opanowaniu Galicyi przez Rusinów przyszedł oskar. Horbal z 6 zbrojnymi żołnierzami ruskimi do mieszkania Kazimierza Gałuszki i zabrał mu cały szereg przedmiotów, plądrując po domu.

Po przesłuchaniu świadków i obronie oks. Olejnika przez mec. dra Wurzla, a reszty oskarżonych przez mec. dra Wołoszyna wydał trybunał wyrok, mocą którego czterech oskarżonych, a mianowicie: Horbala, Karża, Jacyszyna i Olejnika uznał winnymi kradzieży ponad 2000 koron, popełnionej z bronią w ręku, a ponadto Horbala i Szturpakiewicza zbrodni z §§ 87 i 460 u. k. (kradzież ponad 200 kor.), za co skazał: Horbala na karę 14 miesięcznego ciężkiego więzienia, Szturpakiewicza na 10 miesięcy ciężkiego więzienia, Karża i Olejnika na 5 miesięcy ciężkiego więzienia, wreszcie Jacyszyna na 4 miesięczne więzienie. Do wszystkich skazanych zastosowano też obostrzenia, oraz zapłacenie poszkodowanym przez nich strat. U większości skazanych areszt śledczy skonsumował już otrzymaną obecnie karę.

Kursa giełdy lwowskiej.

Lwów, 21 maja.

Waluta markowa.

I. Akcye bankowe za sztukę łącznie z kuponem bieżącym.

(Wartość nominalna oraz ostatnia dywidenda).

	płacą	żądają
Bank akc. związkowy IV i V em. 400—30	367·50	—·—
Bank polski dla rolnictwa, handlu i przemysłu 400—24	427·—	—·—
Bank hipoteczny galic. 400—28	560·—	—·—
Bank hipot. zemelny 400—24	359·50	—·—
Bank powszechny kredytowy 200—10	213·50	—·—
Bank przemysłowy 400—20	441·—	—·—
Bank ziemski kredytowy galicyjski 400—30	395·50	—·—
II. Akcye Towarz. handlowych i przemysłowych.		
Tow. akc. browarów lwowskich 500—60	770·—	—·—
Tow. akc. Chodorów zredukowane 200—0	700·—	—·—
Tow. akc. fabr. kart 200—6	490·—	—·—
Fabr. cementu „Portland Szczakowa" 200	—·—	—·—
Tow. akc. „Galicya" 400—100	13300·—	—·—
Tow. akc. Gafota 200—0	910·—	—·—
Tow. akc. Górka 200—14	1540·—	—·—
„Oikos", zakł. przem. drzewn. 1428—00	2910·—	—·—
Polska nafta 700	910·—	—·—
Polskie Tow. handlowe 1200·—	392·—	—·—
Tow. akc. Przeworsk 1000—80	2520·—	—·—
Tow. akc. Rakszawa 200—13	350·—	—·—
Zakłady elektr. „Siersza" 200—6	770·—	—·—
Gal. Zakł. górn. Siersza 200—00	1491·—	—·—
Tow. akc. Wang 200—0	—·—	—·—
Tow. akc. Zieleniewski 200—19	1505·—	—·—
Lwowski akc. Zakład zastaw. 400—16	322·—	—·—
Listy zastawne za sto kor. (bez kuponu bieżąc.)		
Bank polski dla handlu i przem. 4 i pół prc.	70·—	70·70
Bank hip. gal. 4 i pół prc.	71·955	72·62
Bank hip. gal. 4 prc.	70·70	71·40
Bank hip. zemel. 4 i pół prc.	71·05	71·75
Bank kraj. gal. 4 i pół prc.	72·10	72·80
Bank kraj. gal. 4 prc.	70·35	71·05
Tow. kred. gal. ziem. 4 i pół prc.	72·62	73·32
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc.	69·30	70·—
Bank kred. ziem. 4 i pół prc.	70·70	71·40
Obligi za 100 kor. (bez kuponu bież.)		
Komun. Banku kraj. 4 i pół prc.	70·35	71·05
Komun. Banku kraj. 4 prc.	67·025	67·725
Koleje lokal. Banku kraj. 4 prc.	67·025	67·725
Pożyczka kraj. galic. z r. 1893, 4 prc.	68·60	69·30
Pożyczka kraj. galic. z r. 1901, 4 prc.	66·50	67·20
Pożyczka kraj. galic. z r. 1903, 4 prc.	66·50	67·20
Poż. kraj. galic. z r. 1908 4 prc. (szkolna)	67·90	68·60
Poż. kraj. z r. 1913 4 i pół prc.	67·90	68·60
Poż. kraj. z r. 1914 4 i pół prc.	67·90	68·60
Poż. m. Lwowa z r. 1896, 1900 i 1911 4 prc.	65·10	65·80
Waluty.		
Ruble carskie (po 100)	224·—	238·—
„ „ (po 500)	224·—	238·—
„ „ drobne	196·—	210·—
Ruble Dumskie (po 1000)	52·50	59·50
„ dumskie (po 250)	38·50	39·20
Karbowańce (po 1000)	9·80	12·60
Grzywny (po 500 i wyższe)	9·80	12·60
100 franków franc.	1225·—	1365·—
100 franków szwajc.	3360·—	3500·—
1 funt szterlingów	665·—	805·—
1 dolar ameryk.	189·—	203·—
1 dolar kanad.	147·—	161·—
Marki niemieckie po 1000	441·—	455·—
100 marek niem.	427·—	441·—
Lei rumuńskie po 500	343·—	357·—
Lei rumuńskie drobne	266·—	280·—
Liry włoskie	910·—	1050·—
Czeskie korony	364·—	378·—
Korony austr. niem. stempl.	70·—	84·—

Dewizy.

Wypłata dewiz Londyn	665—805	
„ „ Paryż	1260—1400	
„ „ Zurych	3500—3700	
„ „ Pragę	378—399	385, 383,
„ „ Wiedeń	88·90—102·90	
„ „ Berlin	455—469	460
„ „ Nowy Jork	162—203	
„ „ Medyolan	1015—1155	

Rata bankowa

Stopa eskontowa P. K. P. 6%.

Wiadomości giełdowe.

Lwów, 22. maja.

Obroty na dzisiejszej giełdzie koncentrowały się w dewizach, przeważnie na Berlin i na Pragę, obie zyskały na kursie.

W akcyach forytowano Bank przemysłowy po kursie 635 i Sierszę górniczą po kursie 2180 K.

Listy zastawne Tow. kred. ziem. kupowano po dotychczasowym kursie.

Po 3 dniowej przerwie nadeszły dzisiaj wiadomości telefoniczne z Warszawy i Krakowa a w stosunku do tych notowań ruble były u nas słabsze 224—238, podczas gdy w Warszawie płacono 251 a w Krakowie nawet 252 Mk.

Dolary słabsze na wszystkich giełdach.

Leje rumuńskie sprzedawano u nas po równym kursie jak w Warszawie i Krakowie.

Dewiza na Berlin notowała we Lwowie i w Warszawie 455—469 w Krakowie była słabszą.

Jedynie dewiza na Paryż była w Warszawie znacznie wyższa, podczas gdy u nas kurs wahał się pomiędzy 12.60 a 14.00, płacono w Warszawie zwyż 15 Mk.

Dewiza na Pragę była dzisiaj w Krakowie o 20 punktów droższą.

Na ogół usposobienie spokojne, przy dobrze ustalonych kursach.

Kronika sportowa.

Lwów, 22. maja.

Dziś wycieczka T. T. Kr. na Czarnohorę, punkt zborny godz. 11.30 rano przed dworcem głównym.

Jutro match footballowy. „Łódzki Klub sportowy" — „Pogoń I A." godz. 5, boisko Pogoni za rogatką stryjską bez względu na pogodę.

Krakowska „Wisła" w Warszawie. 23 i 24 bm. rozegra dwa matche z „Wojskowym Klubem sportowym" D. O. G. i z „Polonią". Match Polonii z Wisłą zapowiada się bardzo ciekawie.

W Przemyślu „Polonia" gra 23 bm. z „Resovią", a w Rzeszowie 24 bm. nastąpi match rewanż.

Z boisk sportowych. W Warszawie „Wojsk. Kl. Sp." rozegrał match z „D. O. G. Poznań" 3:3 (2:2).

Pisma warszawskie chwalą Poznańczyków — zwłaszcza graczy „Warty" poznańskiej, którzy poważnie zasilają drużynę D. O. G. Sędziował bardzo dobrze p. M. Schlesser.

W Wiedniu: Vienne—Rapid 1:1; Simmering—W. A. T. 3:1; Amatorzy-Admira 1:1; Florisdorf—Rudolfshügel 1:0; Sporclub—Hertha 1.0; Wacker—W. A. C. 2:0.

W Pradze: C. A. T. K. 4:0; Sparta Kladno—Victoria Žižkov 2:0.

Wyścig kolarski 50 klm. Praga—Czeski Brod i z powrotem wygrał Kundert w 1 godz. 38'9".

Zapasy boksu angielskiego, pierwsze w Polsce odbędą się wkrótce w Warszawie, dzięki ruchliwości dyrekcyi Cyrku warszawskeigo. Będzie to kilkudniowy turniej Międzynarodowy.

Harcerze polscy do Anglii wyjadą w lipcu na międzynarodowy Zlot skautowy. Wysłana będzie doborowa drużyna; protektorat nad nią objął wiceminister wojny gen. K. Sosnkowski.

Towarzystwo wioślarskie w Warszawie otwarło w niedzielę uroczyście swą przystań. Udział w uroczystości brali przedstawiciele wszelakich zrzeszeń sportowych w Warszawie. Na Wisłę spuszczono nową łódź „Imca".

Magyar Athletical Club z Budapesztu bawi obecnie w południowych Niemczech i zwyciężyła dotychczas drużyny monachijską, w Karlsruhe, Stuttgardzie i Norymberdze. MAC jest obecnie w doskonałej formie i zdaje się stanie do mistrzostwa węgierskiego z M. T. K. Dzienniki bawarskie unoszą się nad wspaniałą grą Węgrów, których znamy z przed wojny i z roku 1918, gdy MAC gościł u Pogoni.

Z ostatniej chwili. „Łódzki Klub Sportowy" nadesłał wczoraj wieczorem telegram do Pogoni następującej treści: „Wyjeżdżamy w piątek wieczorem przez Kraków, list wysłany Ł. K. S." — Przyjazd więc drużyny łódzkiej nie ulega wątpliwości. Bilety (25% zniżka) są do nabycia w cukierni p. Sotschka. Jedynie te bilety będą uprawniały do miejsc siedzących na parterze I i II. Publiczność trybunową uprasza zarząd Pogoni o oddawanie biletów kontrolorom; na pauzie zostaną dane returki. Bliższe szczegóły o drużynie łódzkiej podamy jutro.

Drużyna łódzka przyjeżdża dziś rano o 7.30, albo o 4 popołudniu.

Gracze Pogoni IB. Wolak I, Olearczyk, Solecki, Zucker, Juras, Trolka, Birnbach, R. Skapski, Szwyl, Golda, Wieczysty, Schneider. Wolak II. Giebartowski zjawią się jutro, w niedzielę rano na dworcu głównym o godz. 7.45 celem wyjazdu do Stanisławowa.

Wyjaśnienia i porady w sprawach ogłoszeń zupełnie bezpłatnie w Administracyi, ul. Sokoła 4.

OGŁOSZENIA

Oddział dla ogłoszeń otwarty przez cały dzień do godziny 7. wieczorem bez przerwy.

NAUKA I WYCHOWANIE

KURSA JĘZYKÓW ANGIELSKIEGO, FRANCUSKIEGO, NIEMIECKIEGO, WŁOSKIEGO, POCZĄTKUJĄCE, niższe i wyższe. STENOGRAFIA polska i niemiecka. NAUKA PISANIA NA MASZYNACH. **„ECOLE REFORME“** Lwów, ulica Pańska l. 14. 1591

Łatwą metodą udziela języka francuskiego dyplomowana nauczycielka. Długosza 37, II. p. 1610

POSADY I PRACA

Sprzedawczynie z kaucyą znajdą zajęcie przy sprzedaży gazet na dworcach we Lwowie i w Stryju. Pierwszeństwo mają rodziny inwalidów lub kolejarzy. Zgłoszenia osobiste lub listowne „Ruch“, Lwów, Zielona 5, II. piętro. 1758

Kuchenki oszczędnościowe „Dyablik“ gotują bez spirytusu, nafty itp., niezbędne w każdym domu. Do nabycia wszędzie. 1694

Poszukuje się zdolnych agentów do działu żywnościowego, szczególnie obeznajomionych z prowincyą. Zgłoszenia: „Polimex“, Polski Związek handlowy, Lwów, Hotel Francuski. 1691

Znane od 45 lat Biuro Polińskiego, ul. Szymona 1 (boczna Batorego), poleca oficyalistów, wszelką służbe restauracyjną, kawiarnianą, hotelową, dworską i miastową. 1705

KUPNO, SPRZEDAŻ, ZAMIANA

Młocarnia, lokomobila, pługi motorowe i parowe, brony, kultywatory, siewniki, okazyjnie do sprzedania. „Pilot“, Lwów, Batorego 4. 1772

Pałac, monumentalny budynek 4-piętrowy, komfort — z wolnem mieszkaniem, z większym gruntem, przy tramwaju do sprzedania we Lwowie. Pośrednictwo wykluczone. — Wiadomość: Adwokat Dr. Meyer, Lwów, ul. Kościuszki l. 3. 1742

Obrazy oryginalne: Zubera, Bratkowskiego, Stasiaka — cztery obrazy (cykl) Grottgera — zegar szwajcarski roczny — sprzedam: ul. Supińskiego 25, I-sze piętro, drzwi 9. 1781

Kosy w większej ilości, cyrkularki we wszystkich wielkościach, kilka skrzyń narzędzi i zomników, sprzeda firma Antoni Halski, Lwów, Sobieskiego 3. 856

Rzadka okazya! Prawdziwe srebrne widelce i noże po 50 Marek do nabycia. Zakład jubilers. i Mandl, Kopernika 14. 1618

Płaci najwyższe ceny za używane rzeczy codziennego użytku, luksusowe, meble, antyki. Na składzie wielki wybór używanych i nowych mebli. Kupno i sprzedaż rzeczy używanych — Pańska 11. 1660

Dla znawcy — amatora, obrazy olejne do nabycia. — Zgłoszenia pod: „Psycholog“, do Administracyi „Gaz. Porannej“. 1727

MIESZKANIA, LOKALE, SKLEPY

Pokój elegancko umeblowany, z łazienką, światłem, dla lepszego Pana lub Panny do wynajęcia. Marczyński, Wałowa 2. 1775

ROZMAITE

Kosy najlepszej jakości marki: Sobieski, Kościuszko, — Japaner Rottenbachera, tudzież worki nowe — poleca Syndykat ekonomiczny, Bielowskiego 5. 1770

Pan Jaguszewski, który był w interesie mleczarskim na ul. Gródeckiej, raczy się zgłosić Szewczenki 10, I. p., drzwi na prawo. 1782

Kapelusz miękki z literami: Dr. K. O., zamieniony przypadkowo w garderobie Kasyna po odczycie hr. Pininskiego, — uprasza się zwrócić w Sekretaryacie. 1785

Cement, gips, tylko wagonowo poleca „Pilot“, Lwów, Batorego 4. 233

PŁYTY GRAMOFONOWE tanio do nabycia, detajlicznie po 25 Mk., hurtownie opust, stare płyty przyjmuje się w Składzie rowerów **KATZ, Lwów, ul. Pańska 8** 1718

MYDŁA TOALETOWE i PERFUMY we wielkim wyborze poleca **Bazar Gdański (sklep chrześcijański)** Lwów, ulica Wałowa l. 9. 1683

Pośrednictwo — odstępne sowicie wynagrodzę! Poszukuję mieszkanie o 3 lub więcej pokoi z przynależytościami. Położenie obojętne.

Ferdynand Perlberg, firma Hellman Kohn i Synowie 1776 Lwów, plac Maryacki l. 5.

Każdego przekonać możemy, że za ZŁOTO, BRYLANTY, srebro, platynę i złote zegarki, płaci 1481 **najwyższe ceny** tylko **H. Guttermann** Lwów, Sykstuska l. 14

Artykuły kosmetyczne oraz pasty do obuwia „HERPETIN“ sprzedaje hurtownie **O. MARKUS, Łódź, Piotrkowska 59, tel. 81-79.** Wysyła również pocztą. 1460

ROWERY MASZYNY DO SZYCIA GRAMOFONY, PŁYTY nowe i używane oraz wszelkie przybory sprzedaje, również i naprawia 1351 **MALWINA ROSEMANN, Jagiellońska l. 17.**

WAGI DECYMALNE poleca **ANTONI HALSKI** Lwów, ul. Sobieskiego l. 3. 21690

Małopolski Urząd Zaopatrywania Pracowników Państwowych przyjmie od 1. czerwca b. r. Kierownika (czkę) Składnicy Odzieżowej oraz 2-ch ekspedyentów (ki), obeznanych z towarami tekstylnymi.

Od kandydatów (tek) wymagane pierwszorzędne referencye. 1751

Oferty z curriculum vitae i odpisami świadectw, przedłożać należy na ręce sekretarza Urzędu (ul. Wałowa 9) w godzinach od 8 rano do 3 popoł.

Zakład techniczno-dentystyczny Józefa Wittmanna we Lwowie, przy ul. Jagiellońskiej 11 (nad restauracyą Fliessera) wykonuje ZĘBY sztuczne w złocie i kauczuku nie do wyjmowania itp. Pacyentów z prowincyi załatwia się w jaknajkrótszym czasie. 736

Dostawa maszyn elektrycznych oraz **urządzenia elektryczne** 20525 uskutecznia materyałem pokojowym firma: **„TECHNIKA“, Lwów, ul. Lenartowicza l. 12.**

REKLAMA jest dźwignią handlu i przemysłu

ODEZWA

Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych do ludności rolniczej w przedmiocie dzierżaw przymusowych.

—o—

Wypadki wojenne sprowadziły ogólne obniżenie produkcyi rolnej w Polsce. Wiele ziemi leży niezagospodarowanej, a ludność odczuwa dotkliwy brak zboża, które dla zaspokojenia najpierwszych potrzeb trzeba sprowadzać z zagranicy, podczas gdy podniesienie produkcyi i należyte zużytkowanie ziemi dla celów rolniczych mogłoby potrzebom powyższym w znacznej mierze zadośćuczynić. Staje się tedy rzeczą bardzo ważną, ażeby jaknajwięcej ziemi było uprawionej.

Dla osiągnięcia tego celu uchwalił Sejm Ustawodawczy w ostatnich czasach dwie ustawy. Pierwsza z nich z 13 lutego 1920 roku (Dz. Ust. Nr. 17 z dn. 25 lutego 1920 r. poz. 86) upoważnia Rząd do udzielenia pożyczek z kredytu w wysokości jednego miliarda marek na zagospodarowanie gruntów leżących odłogiem lub odłogiem zagrożonych. Druga z 18 marca 1920 r. (Dz. Ust. Nr. 28, poz. 165) poddaje obowiązkowi przymusowego wydzierżawiania grunty leżące odłogiem, a zdatne pod uprawę rolną, których właściciel lub posiadacz uprawić nie może.

Ustawa pozostawia właścicielom niezagospodarowanych użytków rolnych możność ich wydzierżawienia w drodze dobrowolnej umowy w terminie przez Ustawę wskazanym. Dopiero na wypadek, gdy właściciel z tej możności nie skorzysta, przysługuje organom rządowym prawo wydzierżawienia odnośnych gruntów w drodze przymusowej. W roku bieżącym przysługuje to prawo organom rządowym w czasie od 20 marca do 1 lipca.

W interesie całego społeczeństwa, w szczególności w interesie każdego posiadacza ziemi, nie mogącego jej uprawić, oraz w interesie rolników, mających środki do uprawy, a nie posiadających ziemi, leży współdziałanie w podjętej akcyi. W tym celu właściciele i posiadacze gruntów, nie mogących ich uprawić dla braku środków czy z innych przyczyn, winni przedłożyć Starostwom wykazy niezagospodarowanych swych gruntów. Rolnicy zaś którzyby mogli pracować samodzielnie na roli, zwłaszcza bezrolni i małorolni, winni się zgłaszać do Komitetów Gminnych Pomocy Rolnej (w b. zaborze austryackim — zwierzchności gminnych), ażeby otrzymać w miarę możności do uprawy niezagospodarowane użytki. Na podstawie tych zgłoszeń zostaną sporządzone wykazy gruntów niezagospodarowanych, oraz spisy rolników, pragnących wziąć takie grunty w dzierżawę, poczem grunty te zostaną oddane kandydatom w dzierżawę przez starostów na warunkach w ustawie wskazanych. Termin omowy dzierżawnej trwać może najdłużej do 1924 roku.

Osoby, któreby przeciwdziałały osiągnięciu tych w interesie powszechnym podejmowanych zadań, ustawa pozwala karać grzywną do 100 000 marek lub aresztem do 6-ciu miesięcy.

Nie wątpię jednak, że sama świadomość tego wielkiego zadania społecznego, któremu służyć ma ustawa, uczyni zbytecznem stosowanie kar, a podjęta akcya spotka się z całkowitem zrozumieniem ze strony interesowanej ludności, gdyż jedynie tą drogą użyć można ciężkim warunkom żywnościowym, w jakich się państwo znajduje.

Warszawa, dnia 29 kwietnia 1920 r. 1752

Minister Dr. Bardel.

Czas odnowić przedpłatę!

100 SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH

o ładudze 3 do 4 ton na pełnych gumach pierwszorzędnych fabryk jak: BENZ-GAGENAU, HORCH, STOEWER, DIXI, OPEL, DAAG, VOMAG, ARBENZ, BERGMANN, HANSA, LLOYD itd.
1072
ma natychmiast do odstąpienia firma: **Techniczny Dom Handlowy „Auto-Star" Kraków, Sławkowska 32**

AMERICA EUROPE EXCHANGE CORPORATION

REPREZENTACYA WE LWOWIE, UL. DOMĄGALICZÓW L. 4. 2:143

zakupi, ewentualnie w drodze zamiany, loco wagon kolejowy

DĘBOWY MATERYAŁ w tartym lub krągłym stanie.

Nawet konkurenci! muszą przyznać, że „ZORZA"

Naśladownictwo będzie ścigane sądownie. ŻĄDAĆ WSZĘDZIE!



Naśladownictwo będzie ścigane sądownie. ŻĄDAĆ WSZĘDZIE!

jest to jedyna pasta-krem, która idealnie konserwuje skórę, nadając jej miękkość i połysk — ponieważ

ZORZA jest to jedyna pasta-krem najwyższego gatunku wyrabiana z naturalnych tłuszczów.

ZORZA jest to jedyna pasta przetłuszczona, a nadmiar tłuszczu chroni skórę od pękania.

ZORZĘ wystarczy używać raz na tydzień, pozostałe dni przecierając tylko fianelką.

ZORZA najbardziej zeschłą skórę czyni miękką, elastyczną i wielce trwałą.

ZORZA nawet starej spękanej skórze, po kilkakrotnem użyciu, nadaje wygląd nowej.

ZORZA chroni skórę od wilgoci i niszczącego działania potu.

ZORZA wyrabiana jest we wszystkich kolorach i nadaje się do farbowania obuwia.

ZORZA jest to jedyna pasta, która została nagrodzoną medalem na wystawie „Królestwo Mody".

ZORZA jest do nabycia we wszystkich składach aptecz. i mydlarniach.

Krajowa Wytwórnia Chemiczna
Warszawa, Ogrodowa l. 46, tel. Nr. 187-94 i 238-90. Przedstawiciel na Lwów:
Teodorowicz Wełaszczuk i Ska
ul. Sykstuska 14. 1102

Koncesyonowana Pierwszorzędna Szkoła tańców
„WARSZAWIANKA"
pod artyst. kier. Aleksandry Tulibackiej.
Nauka tańców salonowych, oryginalnych, solowych oraz klasycznych i scenicza. Wpisy na kurs wyższy i niższy we wtorki, czwartki i soboty od 5. do 8. wieczorem, ul. Mickiewicza l. 28. 1032

Dla grzecznych dzieci! sukienki markizetowe perkalowe i płaszczyki pikowe
Bluzki markizetowe! sportowe, opalowe rowersa Fillee w wielkim wyborze
Krawatki! do bluzek sportowych po Mk. 70·—
Suknie i szlafroki! perkalowe i markizetowe
poleca najtaniej hurtownie i detajlicznie

Magazyn MANNERA

LWÓW — ul. Sykstuska l. 2. 1619

OBUWIE męskie, damskie i dziecinne

SANDAŁKI skórzane (sprzedaż także hurtownie). BIAŁE DAMSKIE WYSOKIE i pantofelki. RENIFERY wysokie. RENIFEROWE pantofelki i półbuciki — poleca:
MAGAZYN OBUWIA L. T. SKRZYPEK, Lwów, Pasaż Mikolascha. 1674

100-KROTNY zysk daje pieniądz wydany na reklamę w Gazecie „Wieczornej" i „Porannej".

FELIKS WIERCIŃSKI

WARSZAWA

istnieje od 1879 roku

Kupno poręb leśnych, drzewa tartego, cios. i okrąglaków

Szacunki lasów. Fachowe kierownictwo tartaków

Kantor: Żórawia 24, telef. 18 24
Składy: Okopowa 35, „ 19 56
Adres telegr.: Warszawa Elwu 1753



STAMPILIE KAUCZUK. I PIECZĘCIE
WYKONUJE NAJTANIEJ
MAKS GLASERMAN
RYTOWNIK
LWÓW, UL. SYKSTUSKA 19.

Najwyższe ceny płacę za

ZĘBY SZTUCZNE

stare, połamane,
Adres: HOTEL GRAND
ul. Legionów, drugie piętro, pokój nr. 16.
Od godziny 8 rano do 7 wieczorem bez przerwy.
1762

Bez operacyi radykalna pomoc dla najzastarzalszych i najniebezpieczniejszych cierpień przepukliny u panów, pań i dzieci!

M. FREILICHA, Lwów, ulica Gródecka l. 35,
w własnym domu.

Proszę żądać prospektu gratis i franko od specyalisty patent. bandaży przepuklinowych

Dla pań różnego rodzaju bandaże przepuklinowe sporządza kobieta pod jego nadzorem.

Podziękowanie.

Spełniam nader miły obowiązek wyrażenia p. M. Freilichowi publicznie mego serdecznego podziękowania za założenie mi bandaża sporządzonego według Jego metody i za zupełne wyleczenie mnie z przepukliny, na którą cierpiałam od lat kilku. Z zadania swego wywiązał się p. Freilich znakomicie i dlatego polecam Go gorąco każdemu cierpiącemu na przepuklinę.

MARYA BORKOWSKA
żona urzędnika.

Lwów, 3. maja 1920.

Podziękowanie.

Wielmożny Panie Freilich!

Dziękuję uprzejmie za założenie mi bandaża systemu Pana. Obecnie mogę znowu poruszać się swobodnie. **Polecam Pana każdemu.**

Dr. JAN DANIELSKI
st. lekarz powiatowy.

Rzeszów, 21. VI. 1918 r., ul. Zamkowa l. 1. 2350

METALE

pochodzenia wojskowego i cywilne na mocy upoważnienia władz dla celów wojskowych 1713
skupuje i płaci NAJWYŻSZE CENY
A. M. Kierski i Ska Lwów, ulica Kopernika 4.

M. H. HENNER, zegarmistrz
Lwów, ulica Pańska l. 6.
Przyjmuje wszelkie reperacye. — Za złoto i srebro płacę najwyższe ceny. 462

W całym świecie znany ekstrakt

WORRI! WORRI! WORRI!

Do nabycia wszędzie!!

Wyłączne zastępstwo na wschodnią Małopolskę posiada **ZWIĄZEK STOWARZYSZEŃ SPOŻYWCZO-GOSPODARCZYCH „JEDNOŚĆ"**
we Lwowie, ul. Lindego l. 6.

Sprzedaż hurtowna na Lwów dla pp. Kupców, Restauratorów, jakoteż sprzedaż detajliczna we flaszkach i na wagę w składzie artykułów gospodarczych

Bogdan Bohosiewicz
Lwów, ul. Hetmańska l. 6. 1779

Nakładem „Spółki akcyjnej wydawniczej".
Drukiem Spółki drukarskiej „Prasa" ul. [illegible] 4.
Redaktor naczelny: Dr. ROGER BATTAGLIA.
[illegible] JERZY KONARSKI